Cena zł. 3

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK III | ŁÓDŹ, ŚRODA 21 STYCZNIA 1948 ROKU | Nr 21 (675)

Za pan brat z Franco

Rokowania w sprawie otwarcia granicy hiszpańsko-francuskiej. — Krwawy dyktator pupilkiem Marshalla

Prasa francuska donosi, że do Madrytu przybył deputowany francuskiego Zgromadzenia Narodowego z ramienia MRP Pierre de Chevigne i odbył rozmowę z ministrem spraw zagranicznych rządu generała Franco — Artaje.

Rozmowy de Chevigne w Madrycie mają na celu osiągnięcie porozumienia co do otwarcia granicy pomiędzy Hiszpanią frankistowską a Francją.

Radio paryskie i gazety donoszą o pertraktacjach, toczących się w francuskim ministerstwie spraw zagranicznych w **sprawie otwarcia granicy francusko — hiszpańskiej.** George Bidault — pisze gazeta „Monde" — przyjął szereg deputowanych Zgromadzenia Narodowego z departamentu dolnych i wschodnich Pirenejów. W czasie tych „prywatnych" rozmów przedstawiciele wspomnianych departamentów granicznych — rozważyli wspólnie z Bidaultem **możliwość szybszego otwarcia granicy francusko - hiszpańskiej.**

Zainteresowane departamenty ministerstwa Gospodarki Narodowej i Finansów będą mogły natychmiast zapewnić niezbędną kontrolę, wypływającą z tego zarządzenia.

Gazeta „Humanite" w związku z pertraktacjami pisze: „Waszyngton postanowił, że zanim Hiszpania włączona zostanie do listy krajów korzystających z pomocy na mocy „planu Marshalla", **rządy — satelici Stanów Zjednoczonych Ameryki, a przede wszystkim Francja, winny wznowić stosunki handlowe z katem narodu hiszpańskiego. Francuskie koła reakcyjne** — pisze gazeta, — **czekają jedynie na sygnał swych mocodawców amerykańskich".**

* * *

Londyński „Daily Worker" twierdzi, że **brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin gotów jest uczynić wszystko, aby** doprowadzić do włączenia Hiszpanii generała Franco do planu odbudowy Marshalla.

Staje się to — pisze dziennik, — zrozumiałe, jeśli się uwzględni, że w Hiszpanii są ulokowane wielkie kapitały angielskie, oraz że Hiszpanię popiera dolar amerykański.

Wielki „spisek"

...angielskiego wywiadu

(Hor.) Przed kilku dniami całą prasę światową obiegła sensacyjna wiadomość o wykryciu „spisku komunistycznego" w Niemczech. Pierwszy sygnał do tych „strasznych" rewelacji dała oczywiście zasłużona — (w dziedzinie kłamstw i propagandy anty-polsko-radzieckiej) angielska rozgłośnia BBC, — czytaj Bi-Bi-Si), opierając się na materiałach dostarczonych przez.., angielski wywiad.

I wszystko byłoby pięknie, gdyby nie równie sensacyjne doniesienie korespondenta amerykańskiego (ach, co za szkoda, że nie radzieckiego! — musieli zakląć w BBC) pisma „Nev Masses". Korespondent ten, ni mniej, ni więcej, tylko odbył rozmowę z Niemcem Erichem Mahnerem, jednym z działaczy „SED", którego początkowo przy pomocy przekupstwa, a potym bicia i tortur usiłowano zmusić do złożenia fałszywych zeznań i wywarcia nacisku na „Socjalistyczną Partię Jedności", w kierunku wycofania protestów przeciwko rozczłonkowaniu Niemiec. Cała ta subtelna „operacja" miała miejsce we frankfurckim więzieniu, dokąd wywiózł Mahnera właśnie... wywiad angielski. I dopiero, gdy to się nie udało, sfałszowano plan „M" dotyczący rzekomego spisku.

Ostatecznie, dziś z całego „spisku" śmieją się rozsądni ludzie. I jeśli powtarzamy tę historyjkę, to tylko dla podkreślenia pikantnego szczegółu, że biednym Anglosasom już tak dalece brak własnej inwencji w szachrajstwach niemieckich, że sięgają do wzorów i metod, żywcem kopiujących podobne „spiski", wykrywane swego czasu przez Goeringa i bydlęta nazistowskie. Przecież ten cały „spisek", to nic innego, jak słynne „podpalenie Reichstagu przez komunistów"!

Sądzimy, że ktoś tam w tych wywiadach musiał dostać porządnego „nosa" za taką wsypę. Ale, wobec ciągle potęgującej się miłości Anglo - Amerykanów do ekshitlerowców, eksnazistów i Bizonii, mógł na swoje usprawiedliwienie powiedzieć: „Z jakm przestajesz, takim się stajesz"...

Świat chce pokoju

Wymowna rezolucja komisji kobiet w ONZ

Komisja ONZ dla spraw sytuacji kobiet przyjęła na swym posiedzeniu w dniu 16 stycznia odezwę do kobiet wszystkich krajów **z apelem o utrzymania pokoju.**

„My, przedstawicielki 15 krajów — głosi odezwa — złączone w Komisji Organizacji Narodów Zjednoczonych dla spraw sytuacji kobiet, celem obrony interesów wszystkich kobiet, zwracamy się do milionów kobiet wszystkich krajów z **apelem o przyczynienie się wszelkimi możliwymi sposobami do utrzymania pokoju i dobrobytu narodów na całym świecie..** Nagdzie na świecie nie ma ani jednej kobiety, która pragnęłaby wojny, która nie rozumiała by, że **tylko pokój na całym świecie może zapewnić szczęście jej dzieciom jej ognisku domowemu.** Dlatego zjednoczone świadomością tego, że wojna niesie nędzę i ruinę narodom całego świata, pragniemy, aby rozległ się donośny i jasny głos kobiet, który **przypomniał by mężom stanu, że ich najbardziej pilnym żądaniem jest usunięcie przyczyn rodzących wojnę.**

W Organizacji Narodów Zjednoczonych znalazłyśmy grunt dla konstruktywnej pracy w walce o pokój. Umocnijmy ten organ, by mógł on zrealizować **najbardziej upragnione dążenie kobiet całego świata do ustanowienia powszechnego pokoju, wolności i pomyślnych warunków dla ich dzieci i przyszłych pokoleń".**

Komisja składa się z przedstawicielek Związku Radzieckiego, Białorusi, Stanów Zjednocoznych, Anglii, Francji, Chin, Australii, Costa-Riki, Danii, Guatemali, Indii, Meksyku, Syrii, Turcji i Wenezueli.

Irak protestuje

przeciw „traktatowi" z W. Brytanią

W Bagdadzie odbyły się demonstracje przeciw traktatowi zawartemu niedawno między Wielką Brytanią a Irakiem. Demonstracje zorganizowane zostały przez studentów i robotników i doprowadziły do krwawych zaburzeń.

Według wiadomości otrzymanych z Bagdadu kilka osób zostało zabitych, w tym inspektor policji.

600 ofiar

pochłonęły dotąd walki w Palestynie

Izba lordów dyskutowała nad sprawą Palestyny w związku z szerzącym się tam terrorem Żydów i Arabów. Od ogłoszenia podziału Palestyny zginęło tam 600 osób — Żydów, Arabów i Brytyjczyków.

Guderian na widowni

Amerykańskie władze okupacyjne zorganizowały niemiecką służbę wywiadowczą. Główna kwatera tej organizacji znajduje się w Olenburgu, na jej czele władze amerykańskie ustanowiły b. generała wojsk niemieckich Guderiana.

Komisja ONZ

zbada sytuację w Indiach

Rada Bezpieczeństwa uchwaliła wysłanie komisji 3 osób do Kaszmiru, na co zgodzili się również delegaci Pakistanu i Indii. Rola i zakres działania komisji nie zostały jeszcze określone.

Brednie podżegacza

W komisji dla spraw zagranicznych senatu USA przemawiał delegat amerykański do ONZ John Foster Dulles. Popierał on plan Marshalla, nazywając go „krokiem do pokoju". Dulles zalecał państwom europejskim zawarcie unii celnej i monetarnej i w konsekwencji „unii politycznej, która wytworzyłaby silny front tych państw przeciw „ewentualnym wrogom" (?)

Polityka faktów dokonanych

potępiona ostro w Sojuszniczej Radzie Kontroli Niemiec. — ZSRR nie uznaje „uchwał" frankfurckich

Po raz pierwszy od czasu zerwania przez Anglosasów konferencji 4-ch ministrów w Londynie, **zebrała się wczoraj w Berlinie Sojusznicza Rada Kontroli Niemiec.**

W posiedzeniu wzięli udział wszyscy gubernatorzy wojskowi: **marsz. Sokołowski (ZSRR), gen. Clay (USA), gen. Robertson (Anglia), gen. Koenig (Francja)** wraz ze swymi doradcami. Przewodniczył przedstawiciel Wielkiej Brytanii gen. Robertson.

Przedstawiciel ZSRR w Sojuszniczej Radzie Kontroli domagał się **całkowitego uchylenia uchwał frankfurckich,** podkreślając, iż sprzeczne są one z postanowieniami poczdamskimi oraz wcześniejszymi decyzjami Rady Kontroli.

Marsz. Sokołowski oświadczył, iż zdaniem ZSRR uchwały konferencji frankfurckiej są nowym krokiem w kierunku rozbicia Niemiec i utworzenia państwa zachodnio - niemieckiego. Mówca zaznaczył, że **zwołanie konferencji frankfurckiej oraz porządek jej obrad nie zostały uzgodnione z Radą Kontroli.**

W końcu przedstawiciel ZSRR podkreślił z naciskiem, że porozumienie frankfurckie w sprawie Bizonii nie posiada poparcia prawdziwie demokratycznych żywiołów niemieckich, natomiast z żywym **zadowoleniem przyjęte zostało przez niedemokratycznych przywódców niemieckich w rodzaju Kurta Schumachera.**

Marsz. Sokołowski nie zgodził się z twierdzeniem gen. Clay'a, iż konferencja frankfurcka nie miała charakteru politycznego i że zajmowała się wyłącznie problemami gospodarczymi.

20 minut po zakończeniu obrad, gen. Lucius Clay odleciał specjalnym samolotem do Waszyngtonu.

We wszystkich stanach USA

wysunięta zostanie kandydatura Wallace'a. — Kampania na rzecz trzeciej partii

W Chicago zakończył obrady kongres Organizacji Postępowych Obywateli Ameryki. Organizacja potępiła politykę zagraniczną USA, zwłaszcza plan Marshalla, którego celem jest podporządkowanie Europy interesom monopolistów amerykańskich. Postanowiono umieścić nazwisko Wallace'a na listach wyborczych wszystkich stanów w związku z nadchodzącymi wyborami prezydenta.

Zjazd został zamknięty w atmosferze szczerego entuzjazmu dla trzeciej partii, która ma dać wyraz dążeniom narodu amerykańskiego do wolności, postępu i demokracji.

Włodzimierz Lenin

W 24-tą rocznicę śmierci wielkiego człowieka



Dziś mija 24-ta rocznica śmierci wielkiego Człowieka, który jedną szóstą kuli ziemskiej pchnął na tory nowego rozwoju historycznego i wskazał ludzkości drogę wiodącą do nowej epoki, nieprzejednanego wroga caratu i najgorętszego obrońcy niepodległości Polski — 24-ta rocznica śmierci Włodzimierza Lenina.

„Nie znam drugiego rewolucjonisty — powiedział o Nim te piękne słowa Marszałek Stalin w przemówieniu swym 28 stycznia 1942 r. — któryby tak głęboko wierzył w twórcze siły proletariatu.., — stąd też słowa Lenina, nieustannie przez niego głoszone: uczyć się u mas, pojąć ich czyny, starannie studiować praktyczne doświadczenia ich walki. Genialna zdolność przewidywania, dar szybkiego orientowania się i pojmowania wewnętrznej istoty zbliżających się wydarzeń — oto właśnie cecha szczególna Lenina, która dopomogła mu w podkreślaniu właściwej strategii i wytknięciu jasnej linii postępowania w przełomowych chwilach ruchu rewolucyjnego".

Lenin był największym przyjacielem Polaków; uważał on, że jedną z najcięższych zbrodni caratu — były rozbiory Polski i ucisk narodu polskiego.

Jasne jest, że odzyskanie przez nas niepodległości 1918 roku, było ściśle uzależnione od zwycięstwa Rewolucji socjalistycznej w Rosji, od urzeczywistnienia zasad polityki samookreślenia narodowego, głoszonej przez Lenina. Deklaracja Rady Komisarzy Ludowych podpisana przez Lenina, brzmiała:

„Rada Komisarzy Ludowych oświadcza, że polityka Zw. Radzieckiego w stosunku do Polski, wychodząc nie z przypadkowych, chwilowych, wojennych, czy dyplomatycznych kombinacji, lecz z niezachwianej zasady samookreślenia narodowego bezwarunkowo i bez żadnych zastrzeżeń uznawała i uznaje niepodległość i suwerenność Rzeczypospolitej Polskiej, i to uznanie, od pierwszej chwili powstania Państwa Polskiego, uważa za podstawę swych stosunków z Polską".

Jeszcze za panowania caratu, Lenin mocno był związany z ruchem robotniczym Polski, a przede wszystkim z Socjal-Demokracją Królestwa Polskiego i Litwy (S.D.K.P. i L.). On właśnie zażądał od polskich socjal - demokratów połączenia walki o społeczne wyzwolenie klasy robotniczej z walką o wyzwolenie narodowe spod jarzma zaborców. W cementowaniu jedności ruchu robotniczego w Polsce nauka Lenina odgrywa bardzo ważną rolę.

Naród radziecki czci pamięć tego wielkiego męża stanu i rewolucjonisty, również jako genialnego uczonego i myśliciela, głębokiego znawcę literatury i sztuki, wspaniałego organizatora i wodza Armii Radzieckiej.

Lenin był gorącym patriotą, kochał swój naród, był dumny z jego sławnej przeszłości i kultury. Pragnął, aby ten naród, wielki i uwolniony, po wyzwoleniu się z wiekowego ucisku carskiego, zaznał szczęśliwego i dostatniego życia i zajął należne miejsce wśród narodów świata. Tak się też stało.

Zwycięstwo socjalizmu w Związku Radzieckim doprowadziło do niebywałego rozkwitu kultury, nauki i techniki, wzrosła także niepomiernie aktywność polityczna i uświadomienie obywateli radzieckich.

I dlatego jest rzeczą naturalną, że naród, tak gorąco kochający swoją ojczyznę, tak silny i potężny, tak pracowity i wytrwały, mógł zadać decydującą klęskę hitlerowskim Niemcom, broniąc tylko własnej niepodległości, lecz także przynieść wolność narodom ujarzmionym przez faszyzm niemiecki.

Za życia Lenina — przyjaźń polsko - radziecka była gorącym życzeniem mas pracujących zarówno ZSRR, jak i Polski, lecz na przeszkodzie do jej zawarcia stały rządy sanacyjne.

Dziś — przyjaźń ta stała się faktem, przypieczętowanym wspólnie przelaną krwią żołnierza polskiego i radzieckiego.

Sojusz naszych narodów, jego trwałość i pogłębienie, to prawdziwe i najlepsze uczczenie dzieła i pamięci wielkiego obrońcy niepodległości i suwerenności Polski.

Śmierć jego, 21 stycznia 1924 roku, okryła żałobą nie tylko narody Związku Radzieckiego, a także masy pracujące całego świata, dla których był przewodnikiem i nauczycielem, a jednocześnie symbolem naszej epoki.

Nasze Fady

E.D. Z ŁODZI: Proszę zwrócić się do Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, ul. Piotrkowska 272 b. Z pewnością ułatwią tam Pani czy napisanie odpowiedniego podania, czy też poradzą dokąd się zwrócić. Bardzo Pani współczujemy i rozumiemy, jak trudno musi być dać sobie radę bez kogoś z rodziny, czy przyjaciół. W każdym razie, niech Pani nie poddaje się smutkom i zmartwieniu, gdyż od nastroju i zach[illegible] Pani, uzależnione jest przecież samopoczucie dzieci i ich zdrowie.

*

EWA Z CZĘSTOCHOWY: Sama dałaś sobie odpowiedź, kochana Ewuniu. Pytanie Twoje było istotnie bardzo naiwne, ale nie dziwimy się temu, gdyż jesteś tak młodziutka, że trudno wymagać, abyś „zjadła wszystkie rozumy". Dziwimy się natomiast, że osoby starsze z Twojego otoczenia nie potrafią wytłumaczyć Ci, jak powinna się zachowywać i postępować uczennica. Ponieważ czytałaś to, co pisaliśmy na innym miejscu o młodzieży w wieku szkolnym, nie powtarzamy więc naszych poglądów i argumentów. Sądzimy, że wiesz dobrze, co stosuje się do Ciebie i na co powinnaś zwrócić uwagę.

*

GIM. Z PIOTRKOWA TRYB: Jeśli posiada Pani ostatni adres znajomego, może Pani napisać tam i dowiedzieć się, gdzie obecnie przebywa — oczywiście, jeżeli uważa pani, że to jest bezwzględnie konieczne dla Pani spokoju. My, obawiamy się jednak, że przy ponownym nawiązaniu tego kontaktu, właśnie spokój Pani zostanie niepotrzebnie zakłócony, nie będzie Pani mogła się uczyć, jednym słowem, że wpłynie to ujemnie na Pani tryb życia i samopoczucie. A przecież z takim trudem odzyskała Pani równowagę! Pocóż znów te komplikacje i to z własnej, nieprzymuszonej woli? Radzimy Pani szczerze nie zajmować się więcej tą sprawą — tak będzie napewno znacznie lepiej.

Codzienna nowelka „Expressu"

Straszna przygoda

Pan Benedykt Warski uległ wymowie barwnych plakatów reklamujących cuda miesięcy letnich nad morzem. Otrzymawszy więc urlop z fabryki, gdzie był buchalterem, pojechał na Hel.

Plakaty nie kłamały. Nad morzem było rzeczywiście pięknie. Ale..,

Owszem były „niebieskie fale bursztynowego Bałtyku", „złocista plaża" i inne cudeńka tak pięknie opisywane przez poetów płci obojga, jednakże panu Warskiemu zaczęło się trochę nudzić po 3-ch dniach, ponieważ był samotny.

Widok pięknych kobiet opalających się na plaży był bardo interesujący, ale pan Warski tęsknił za czyimś towarzystwem.

Tego dnia zobaczył siedząc na tarasie willi młodą panią tak uroczą, że aż mu się zakręciło w głowie.

Odstawił szybko drżącą ręką szklankę z herbatą i znieruchomiał.

— Ach ,co za śliczna zjawa! — cmoknął wargami i doszedł szybko do wniosku, że gdyby ją poznał, urlop nad morzem byłby jeszcze wspanialszy, niż ten, o jakim mówiła kolorowa reklama plakatów.

Gdyby Benedykt Warski był młodszy, bardziej przystojny, lub też bardziej interesujący, mógłby może liczyć, że zrobi na niej wrażenie. Cóż, kiedy Warski naprawdę był aż nadto przeciętny i nie ciekawy. Toteż po dłuższym namyśle, postanowił działać w myśl metody starej coprawda, ale niezawodnej.

Wstał i obciągnąwszy marynarkę, ruszył w stronę stolika młodej damy i, stając przed nią, zawołał mile zdziwiony:

— Ach, droga pani! Jakże się cieszę, że panią widzę! Czy pani sobie mnie przypomina? Ależ napewno: przecież spotykaliśmy się już kilka razy!

W ten sposób mówił przeszło trzy minuty, a chcąc dopomóc młodej damie i przypomnieć jej swoje nazwisko, przedstawił się: Benedykt Warski.

Jakież było jego zdumienie, kiedy ona, słuchając dotychczas cierpliwie jego przemowy, podniosła śliczną główkę i powiedziała z czarującym uśmiechem:

— Ależ, oczywiście, pamiętam pana doskonale! Proszę bardzo, niech pan usiądzie! A co porabia Antoni?

Warski roześmiał się niepewnie. Czyż by naprawdę znał tę dziewczynę? Nie miał pojęcia kim ona jest, nic nie wiedział o żadnym Antonim. Ale musiał grać swoją rolę do końca, toteż odpowiedział:

— Dziękuję. Antoni ma się doskonale. Czy przypomina pani sobie jeszcze Grzesia?

— Rozumie się! — uśmiechnęła się uprzejmie. — Spotkałam go w zeszłym tygodniu. Był bardzo niespokojny i bardzo zmartwiony. A co pan myśli o jego żonie? Sympatyczna, prawda?

— Ach, — Benedykt Warski spoważniał nagle. — Co mu jest? Jakie ma zmartwienie?

Spojrzała na niego zdumiona.

— Jakto? Więc pan nic nie wie? Martwi się i niepokoi z powodu Piotra. Tak. Piotr jest bardzo, bardzo chory. Zwariował! Niech pan sobie wyobrazi! Zwariował i grozi Grzesiowi. To jest straszne, przerażające!

— Wielki Boże! — zawołał Benedykt nieprzytomnie. — Tego jeszcze brakowało!

— Tak — potwierdziła smutnie dziewczyna. — Jestem zrozpaczona. Wmówił sobie, że jestem z nim zaręczona i nie mam prawa rozmawiać z innym mężczyzną. Zaprzysiągł, że każdego, kto się do mnie zbliży, zabije i szuka tylko sposobności, aby spełnić swoją groźbę! Przed dwoma laty Bogumił o mało nie padł jego ofiarą, w zeszłym roku biednemu staremu Drawskiemu z trudem udało się uratować życie, a obecnie, (ach, muszę pana jednak uprzedzić!), obecnie uwziął się na pana! Dopiero wczoraj w ataku furii krzyczał, że gdziekolwiek dopadnie pana — zabije!

— Mnie?!

Benedykt zbladł i obejrzał się dokoła. Ze łzami w oczach mówiła dalej młoda dama.

— Tak! Właśnie pana. Słyszałam jak mówił: Gdziekolwiek znajdę tego Benedykta, wbiję mu nóż w serce, będę...

Nagle zamilkła i przerażonym wzrokiem spojrzała przed siebie.

Jakiś starszy, wytwornie wyglądający pan, zbliżał się powoli.

— O, nieba! Piotr nadchodzi! — zawołała.

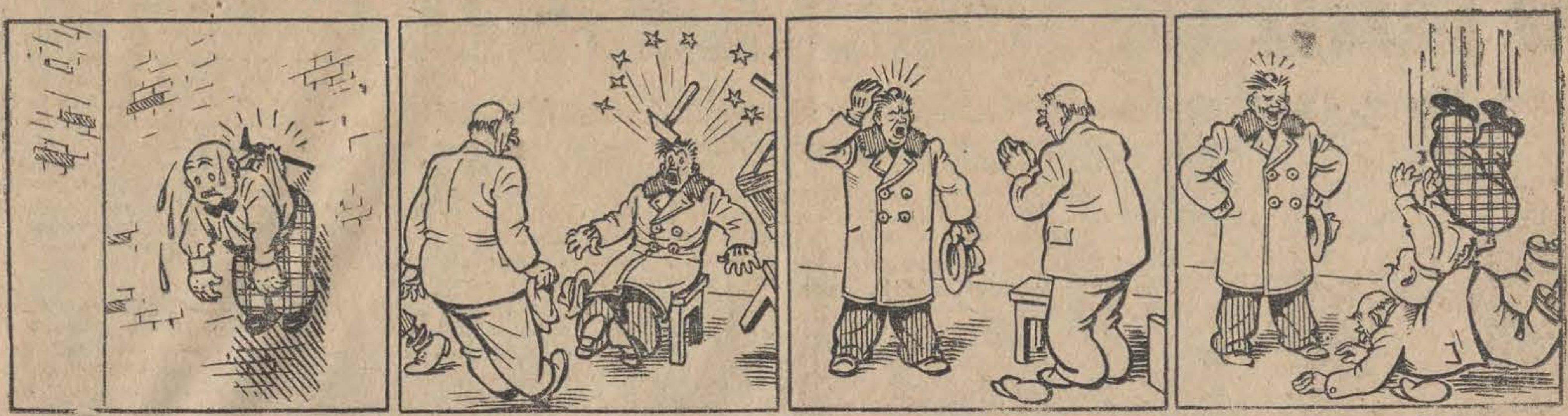
Benedykt Warski nie był ciekaw dalszego biegu wypadków. Zerwał się z krzesła i uciekł z nieprawdopodobną szybkością.

A starszy pan podszedł spokojnie do stolika i usiadł obok młodej damy.

— Kto to był? — zapytał zaciekawiony.

— To? — wzruszyła ramionami. — Nie mam pojęcia. Chciał widocznie starym, naiwnym sposobem zawrzeć ze mną znajomość. A ja — wyobraź sobie ojczulku, — opowiedziałam mu pewną ciekawą historię. I myślę, że go trochę przestraszyłam.

PRZYGODY WICKA i WACKA



WACEK: — Hak mnie ocalił, ale koszula się drze!... Zaraz spadnę... Można śmiało powiedzieć, że wiszę na włosku!...

DELEGAT: — Przyznam się, że wysiłek wasz uczynił na mnie uderzające wrażenie!... Och!...
MAGAZYIER: — Do pioruna!

DELEGAT: — Ślicznie przyjmujecie delegata centrali!...
MAGAZYNIER: — Najmocniej pana przepraszam! Wolałbym, żeby...

MAGAZYNIER: — Żeby to raczej mnie właśnie spotkało... Uch!
DELEGAT: — Hahaha! Życzenia pana już się spełniły!

Pasek węglowy trzasł!

Ciepła pogoda i zwiększone przydziały „czarnych diamentów“ zlikwidowały radykalnie spekulacje tym artykułem

Coraz częściej spotykamy w codziennej prasie komunikaty rozmaitych organizacji, wzywających swych członków *„do szybkiego odebrania asygnat na węgiel, gdyż w przeciwnym razie asygnaty stracą swą ważność“*.

Podobne zjawisko obserwuje również Centrala Węglowa w Łodzi. *Ludzie nie zgłaszają się po odbiór wystawionych już zleceń i znaczna ilość węgla wolnorynkowego nie została dotąd pobrana ze składów.*

Z innej strony dochodzą wiadomości, że cena *„czarnych diamentów“ na pasku spadła na łeb i szyję. Tona węgla na „czarnym rynku“ kosztuje obecnie 4—5 tysięcy złotych, podczas gdy w listopadzie i początkach października kształtowała się na wysokości 10.000 złotych.*

Ludność przestała interesować się węglem, artykułem, który jeszcze dwa miesiące temu poszukiwany był niemal na wagę złota.

Jakie są przyczyny załamania się spekulacji węglowej?

Bezstronnie stwierdzić trzeba, iż *dużą rolę odegrało tu zwiększenie przywozu węgla do Łodzi.* Ale nie tylko ten fakt jest jedyną przyczyną załamania się „pasku węglowego“. Działają tu jeszcze inne czynniki. Przede wszystkim — niezależny od woli ludzkiej — *czynnik pogody.*

Ciepłe dni skłoniły mieszkańców Łodzi do niewykupywania węgla i to zarówno *kontyngentowego* (kartkowego), *interwencyjnego* (dla prawowników nieposiadających kartek), oraz węgla *wolnorynkowego,* sprzedawanego w cenie 3.890 zł. tona.

Okazało się, że nie wszyscy, którzy zgłaszali się po węgiel, *potrzebowali go istotnie. Wiele osób chciało po prostu zarobić na tym.* Ponieważ jednak cena węgla spadła i obecnie węgiel na „czarnym rynku“ prawie wcale nie jest droższy od węgla interwencyjnego — *trudno znaleźć amatorów na ten artykuł, bo pocóż przepłacać „po znajomości“, jeśli bez żadnej łaski może dostać węgiel legalnie?*

Drugą przyczyną jest stosunkowo większe niż przed rokiem *zagęszczenie w lokalach mieszkalnych.* Sto kilogramów węgla kartkowego na izbę w roku ubiegłym, gdy srożyła się silna zima, *nie wystarczyło.* Obecnie wiele izb ogrzewanych jest wspólnie i często w jednej izbie mieszka po dwóch — trzech pracowników, z których każdy otrzymuje węgiel kartkowy, a to już wystarczy, tymbardziej, że często wogóle nie trzeba palić w piecu!

Na nieodbieranie przydziałów węglowych wpływa jeszcze jedna okoliczność. *Oto wiele osób nie posiada własnych piwnic. Jakżeż więc przechowywać węgiel? W pokoju?*

Wszystko powyższe nie świadczy jednak bynajmniej o tym, *że Łódź otrzymuje zbyt wiele węgla. Łagodna zima stwarza tylko pozornie wrażenie nadmiaru tego artykułu w naszym mieście. W rzeczywistości przy „normalnej“ zimie wcale nie mielibyśmy za dużo węgla.*

Jeśli obecna, lekka zima, wybawiła nas w tym roku z kłopotów, nie należy z tego powodu wyciągać zbyt optymistycznych wniosków na lata następne. *Organizacja dostaw węglowych do Łodzi powinna bowiem być oparta nie na prognozach pogody, ale na rzeczywistych potrzebach mieszkańców.* Licząc minimalnie po jednej tonie węgla na każdego mieszkańca Łodzi na okres zimowy, *Łódź potrzebuje 570 tysięcy ton węgla jedynie na opalanie mieszkań. Ponadto miasto nasze wymaga znacznych ilości węgla dla fabryk, dla ogrzewania urzędów, instytucji i t.d.*

Dlatego więc, jeżeli chcemy całkowicie opanować spekulację „czarnymi diamentami“, *dostawy węgla do naszego miasta nie mogą w żadnym wypadku być mniejsze, niż zeszłego roku!* (t)

Ubezpieczenie rodzinne

nie obciąża pracowników

Wysokość składki na Fundusz Zasiłków Rodzinnych ustalona została rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 1947 r. Wynosi ona 10 proc. zarobków pracowniczych, stanowiących podstawę wymiaru składek w ubezpieczeniu na wypadek choroby i macierzyństwa.

Jak wszystkie inne składki w ubezpieczeniach społecznych i ta składka *pokrywana jest w całości przez pracodawcę. Ubezpieczenie rodzinne nie obciąża zatem zarobków pracowniczych.*

Składkę na Fundusz Zasiłków Rodzinnych wymierzają dla poszczególnych zakładów pracy Ubezpieczalnie Społeczne w ten sam sposób, jak składki na wszystkie inne rodzaje ubezpieczeń społecznych. (t)

Eksplozja w warsztacie

Robotnik poniósł śmierć

Silna detonacja zaalarmowała wczoraj około godz. 5-ej po południu lokatorów domu przy ul. Limanowskiego 53-55.

Jak się okazało, w znajdującym się w tym domu warsztacie ślusarskim Władysława Pycia, eksplodował w czasie próby aparat do spawania.

Odłamki aparatu ugodziły w głowę robotnika 50-letniego Józefa Kaczmarka (ks. Brzózki 25), który poniósł śmierć na miejscu. (i)

Nie niszczyć kartek!

Ostrzeżenie władz aprowizacyjnych

Władze aprowizacyjne przestrzegają posiadaczy kart I kat., że zagubienie kartki może spowodować utratę przydziału odzieżowego.

Następne przydziały odzieżowe wydawane będą na takich samych warunkach, jak obecny przydział obuwia. Każdy więc posiadacz karty odzieżowej będzie musiał przy rejestracji przedstawic również karty żywnościowe I kategorii, a jeżeli nie będzie ich miał — żadne reklamacje nie będą uwzględniane. (k)

Śmierć na torze

Upadł i zabił się

Wczoraj o godz. 7-ej rano na torze kolejowym w Widzewie wydarzył się tragiczny wypadek.

47-letni Kazimierz Stachera, zamieszkały przy ul. Widzewskiej 69, przechodząc przez szyny kolejowe potknął się i upadł, uderzając głową o kamień. Przybyły na miejsce lekarz Pogotowia Ratukowego stwierdził zgon wskutek pęknięcia czaszki. (i)

Nie będzie miejscówek

w pociągu Zebrzydowice — Warszawa

Projektowano wprowadzić od dnia 16 bm. miejscówki pierwszej i drugiej klasy w pociągu pośpiesznym nr. 204 na trasie Zebrzydowice — Warszawa.

Jak podaje jednak do wiadomości Min. Komunikacji — miejscówki te nie będą wprowadzone.

Żywność na kartki

można odbierać od dnia dzisiejszego

Na styczniowe karty żywnościowe, zwykłe **oraz z nadrukiem RCA. od 21 stycznia sprzedawane będą następujące artykuły spożywcze:**

KAT I i KAT I R.C.A. — po 0,5 kg. cukru. w cenie zł. 17 za 1kg., po 2 kg mąki psz. 80 procentowej w cenie zł 3.50 za kg., po 1 kawałku mydła do prania w cenie zł. 3.20 za 1 kaw.

KAT I ZWYKŁA — po 2 puszki konserw rybnych w cenie zł. 13 za 1 puszkę.

KAT. I R.C.A. — po 1 kg kaszy jęczmiennej w cenie zł. 3 za 1 kg.

KAT II — po 0.4 kg. cukru. po 1,5 kg mąki pszennej.

KAT. III — po 1 kg. mąki psz.

KAT. IR i KAT IR R.C.A. — po 0.25 kg cukru po 1 kg. mąki psz.

KAT. IR. R.C.A. — po 0,5 kg. kaszy jęczm.

KAT. IRD 3,7,12' i Kat. IRD 3,7,12" R.C.A. — po 1,10 kg cukru, po 3 kg mąki gat. w cenie zł. 4 za 1 kg. po 0,5 kg kaszy jęczm.

KAT IRD 7,12" i KAT. IRD 7,12" R.C.A. — po 0,2 kg czekolady kraj. w cenie zł. 25 za 1 tabl albo 2 tabl czekol. UNRRA w cenie zł. 28,50 za 1 tabliczkę

KAT „M“ i KAT „M“ RCA. — po 0,25 kg cukru,

KAT. „C“ i KAT. „C“ R.C.A. — po 3 puszki kiszki krwawej w cenie zł. 4.50 za 1 puszkę, albo po 1 kg. konserw mięsno-jarz. w cenie zł. 14.

W zamian tłuszczu wydana będzie od 26 do 28 bm. rąbanka.

Przydziały należy odebrać do dnia 31 stycznia roku bieżącego.

Groźny pożar w fabryce

Pastwą ognia padła bawełna w magazynie

Wczoraj, w godzinach rannych, wybuchł w Łodzi groźny pożar fabryki.

W ogniu stanęły magazyny bawełny *w zakładach włókienniczych PZPB nr. 4 przy ul. Roosevelta 10 (dawniej fabryka Ramischa).*

Pożar powstał wskutek zatarcia się łożyska na szarpaczu, skąd ogień przedostał się rurami do magazynu bawełny.

Na miejsce pożaru przybyły natychmiast trzy oddziały straży ogniowej.

Dzięki energicznym wysiłkom *udało się szybko opanować sytuację, nie dopuszczając do dalszego rozszerzenia się pożaru.*

Mimo to jednak, znaczna ilość bawełny uległa zniszczeniu wskutek spalenia i zalania wodą.

Po 3-godzinnej akcji straż powróciła do koszar. (k)

Połączenie central

gospodarczych spółdzielni pracy

Dnia 28 stycznia b.r. odbędzie się w Łodzi zjazd dla dokonania połączenia dwóch wielkich central gospodarczych spółdzielni pracy: Centralnego Zjednoczenia Spółdzielni Przemysłowych i Centrali Gospodarczej Spółdzielni Pracy Wytwórczej. W zjeździe weźmie udział 362 pełnomocników.

Centralne Zjednoczenie Spółdzielni Przemysłowych zrzesza ponad 360 spółdzielni, których zakres obejmuje przemysł szklany, chemiczny, spożywczy, papierniczy i spółdzielnie usługowe. Udziałowców jest ok. 15 tys. i pracowników ok. 17 tys.

Centrali Gospodarczej Spółdzielni Pracy Wytwórczej podlega 384 spółdzielnie m. in. z dziedziny przemysłu tekstylno-odzieżowego, skórzanego, metalowego, drzewnego, ludowego. Spółdzielnie zatrudniają 15 tys. członków.

Połączenie dwoch central pozwoli na stworzenie poważnego potencjału gospodarczego. Przewiduje się, że w r. 48 ilość spółdzielni wzrośnie do 1.000.

O połowę mniej lekarzy

mieszka w Łodzi niż w Warszawie. — Projekt równomiernego rozmieszczenia lekarzy i adwokatów w całym kraju

Coraz częściej mówi się o konieczności równomiernego osiedlania się lekarzy i adwokatów na terenie całego kraju, aby potrzeby ludności w zakresie pomocy lekarskiej i prawnej wszędzie były zaspokojone.

Oczywista, że przy poważnym braku zarówno lekarzy jak i adwokatów, nie uda się tego zagadnienia w najbliższym czasie rozwiązać **całkowicie**. Będzie to możliwe dopiero wówczas, **gdy przerzedzone w latach wojny i okupacji kadry lekarzy i adwokatów zostaną zasilone nowym narybkiem, gdy do odpowiedzialnej pracy staną tysiące nowych, młodych lekarzy i prawników.**

Narazie jednak musimy wyczerpać wszelkie możliwości i przy użyciu rozporządzalnych rezerw doprowadzić do tego, **aby lekarz czy adwokat dostępny był nie tylko dla ludności z wielkich miast, ale także dla mieszkańców miasteczek, osiedli i wsi.**

Zawód lekarza, czy adwokata to wielkie posłannictwo, to służba interesom ogółu ludności, **a więc wszyscy mają prawo do korzystania z ich pomocy!**

Tymczasem dysproporcje na tym odcinku są olbrzymie. W wielu mniejszych miastach **ordynuje tak minimalna ilość lekarzy, że nie mogą oni po prostu dać sobie rady z załatwianiem wizyt i leczeniem chorych.** Podobnie przedstawia się sprawa z adwokatami, którzy tak samo, jak lekarze, **niechętnie wybierają mniejsze miejscowości, gdzie, rzecz zrozumiała, nie mogą liczyć na takie zarobki, jak w dużym mieście.**

Ale dysproporcje te obserwujemy nie tylko przy porównaniu dużych miast z małymi. Okazuje się, że **są one olbrzymie nawet w Łodzi i Warszawie, w dwóch największych miastach Polski, liczących taką samą ilość mieszkańców.**

W stolicy jest obecnie 1.009 lekarzy i 298 lekarzy dentystów. W Łodzi na dzień 1 stycznia rb. było zarejestrowanych 491 lekarzy i 165 lekarzy dentystów!

Jak więc z tego wynika, w Warszawie **jest dwa razy więcej lekarzy, niż w naszym mieście, jakkolwiek warunki zdrowotne w Łodzi, mieście fabrycznym, — wcale nie są lepsze.**

Podobnie wygląda sprawa z adwokatami. **Podczas gdy w Warszawie jest ich 540, w Łodzi — 282, a więc tak samo — dwa razy mniej jak i lekarzy.**

Jest to o tyle nieuzasadnione, że przecież Łódź, niezależnie od tego, że posiada tak samo, jak stolica, sądy zwykłe, jak Grodzki, Okręgowy, Pracy itd., **jest w dalszym ciągu siedzibą Sądu Apelacyjnego i Najwyższego.**

Czemu więc stolica posiada dwa razy więcej adwokatów?

Przyczyny tego zjawiska są rozmaite. Warszawa jest bardziej atrakcyjna dla przedstawicieli tego zawodu, w Warszawie można lepiej zarobić, w Warszawie mieszka „bogatsza klientela" itp.

Wszystko to razem, wziąwszy skłoniło odpowiednie władze **do opracowania projektu, mającego zapobiec „emigracji" lekarzy i adwokatów do „atrakcyjniejszych" miast i miejscowości. Projekt ten zmierza do tego, aby specjaliści ci osiedlali się we wszystkich miastach Polski, ze szczególnym uwzględnieniem Ziem Zachodnich, gdzie brak ich mocno daje się we znaki.** (s).

Za kradzież pasów

Złodzieje skazani na 8 i 6 lat więzienia

Banbura Henryk, przędzalnik Państwowej Fabryki Nr. 29 w Tomaszowie (Dawniej Bornsteina), powziął zamiar okradzenia fabryki z pasów transmisyjnych.

Do zrealizowania zbrodniczego planu wciągnął robotników tejże fabryki — Jerzego Krawula i Stefana Więcława oraz strażnika pełniącego tam służbę w Straży Przemysłowej — Ryszarda Woźniaka.

Banbura podzielił role. Sam ukrył się na noc w fabryce między workami, po czym zabrał się do dzieła. *Przystawił drabinę do dachu, zdjął z transmisji 11 pasów, z których 6 przeciął i lup ten ukrył wraz ze skradzioną liną na dachu.*

W sprzyjającej chwili począł spuszczać pasy po linie na ulicę. Tam, pasami zaopiekowali się stojący na czatach trzej wspólnicy. Wreszcie Banbura sam się spuścił z dachu po drucie od piorunochronu.

„Linoskoczek" i jego towarzysze szyb ko jednak wpadli w ręce władz i stanęli przed Wojskowym Sądem Rejonowym.

Właściwy organizator i główny wykonawca wyprawy — Banbura, został skazany na 8 lat więzienia, trzem pozostałym jego wspólnikom wymierzono karę po 6 lat więzienia.

Rozprawie przewodniczył mjr. Salpeter, bronił adwokat Zajączkowski i Konczyński. (p)

Kłopoty „platynowych blondynek"

Zabrakło w Łodzi „perhydrolu"

„Platynowe blondynki" są ostatnio wprost niepocieszone. Oto zabrakło w Łodzi „perhydrolu", środka farmaceutycznego, z którego po odpowiednim rozcieńczeniu otrzymujemy wodę utlenioną, a wiadomo powszechnie, że właśnie dzięki wodzie utlenionej można otrzymać tak bardzo ciągle modny kolor włosów.

Wszystkie więc utlenione, platynowe blondynki skazane są, w miarę odrastania naturalnych włosów, *na łaskę i niełaskę fryzjerów, którzy korzystając z pomyślnej koniunktury, podwyższyli ceny za te zabiegi.*

Brak „perhydrolu" odczuwają również *szpitale i apteki, a także ci wszyscy, którzy poprzeziębiali gardła i nie mogą płukać ich wodą utlenioną.*

Możemy jednak pocieszyć zainteresowanych, że kłopoty ich nie będą długo trwały.

Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego zapowiedziała *rzucenie na rynek kilku tysięcy litrów upragnionego „perhydrolu"*, z czego Łódź ma otrzymać około 500 litrów. Ponieważ moc „perhydrolu" jest bardzo silna, ilość ta, zdaniem fachowców, wystarczy w zupełności na zaspokojenie potrzeb.

Nie martwcie się więc, „platynowe blondynki" — jeszcze trochę cierpliwości,a nadal będziecie mogły wzbudzić powszechny podziw kaskadą jasnych włosów! (s)

Zabawa taneczna

na pomoc żołnierzom

W sobotę, dnia 24 stycznia 1948 r. o godz. 21-ej „odbędzie się zabawa taneczna w Domu Żołnierza przy ul. Daszyńskiego 34. Całkowity dochód przeznaczony na pomoc żołnierzom i ich rodzin.

* * *

Zamiast złożenia wieńców w dniu uroczystości 3-lecia oswobodzenia Łodzi — Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi przekazała 20 tysięcy złotych na rzecz Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza.

Egzaminy pielęgniarskie

Jakie są wymagane dowody?

Egzaminy na pielęgniarkę będą trwały w Łodzi do 31 grudnia 1949 r., przy czym odbywać się będą dwa razy w roku: w terminie wiosennym i jesiennym.

Podania należy składać wraz załącznikami w Wydziale Zdrowia przy ul. Piotrkowskiej 113, pokój 311. Do podania należy dołączyć: dowód obywatelstwa polskiego, świadectwo ukończenia 7 klas szkoły powszechnej, lub równorzędnego wykształcenia, metrykę urodzenia, świadectwo niekaralności, świadectwo urzędowego lekarza o stanie zdrowia, dowód odbycia 5-letniej pracy pielęgniarskiej, lub świadectwo z ukończenia zagranicą jednorocznej szkoły pielęgniarstwa i 2-letniej praktyki, własnoręcznie napisany życiorys, oraz dwie fotografie z poświadczeniem tożsamości. (t)

Kto chce pojechać

do Szklarskiej Poręby?

„Orbis" komunikuje, że w dalszym ciągu przyjmowane są zapisy na wycieczkę do Szklarskiej Poręby, która odbędzie się w ramach organizowanych zawodów narciarskich.

Wycieczka wyruszy z Łodzi w dniu 30 stycznia wieczorem, a przyjazd nastąpi w godzinach rannych 4-go lutego.

Zapisy przyjmują obydwa biura „Orbisu" w Łodzi.

Kradzione nie tuczy

Złodziej ukarany przez sąd

Magister Jan Braun, zatrudnoony w Zjednoczeniu Przem. Maszyn Elektrycznych nr. 3 poprosił Jerzego Kazimierczaka, elektromontera, zatrudnionego w tejże instytucji, *by przyniósł mu od kasjera 58.725 złotych, na wypłatę dla robotników.*

Kazimierczak nie wrócił tego dnia, ani następnych dni i tygodni. Dopiero po trzech miesiącach został ujęty przez funkcjonariuszy M.O.

„Kradzione nie tuczy" — mówi przysłowie — przekonał się o tym na swojej skórze Kazimierczak, gdy zasiadł w S.O. na ławie oskarżonych. *Został skazany na 3 lata więzienia.*



39)

— Nie przyszedłem tu do was z prostej ciekawości. Jeśli tu jestem to i wasza w tym wina, bo przecież i wy, ojcze chrzestny, wraz z ojcem powtarzaliście mi zawsze, że człowiek powinien myśleć nie tylko o sobie: że jeśli zajdzie tego potrzeba, powinien złożyć z siebie ofiarę na ołtarzu dobrej sprawy! Więc też i przyszedłem do was, bo zrozumiałem, że skoro jeden z Gorkowskich ubył z szeregu bojowników o wolność, kolej przyszła na mnie, ażeby go zastąpić. Przyjmiecie mnie?

Bierula milczy. Jest pozytywistą. Uważa, że sieć organizacji podziemnej w Łodzi jest w tej chwili ogromnie rozbudowana. Może wyniknąć z tego niebezpieczeństwo dla sprawy.

Janek nie odziedziczył po swoim ojcu, twardym bojowniku roku 1905, jego siły i woli. Ma charakter jeszcze nie skrystalizowany, choć dużo przy tym gorącego zapału i serca.

Bierula zestawia wszystkie te cechy charakteru i powiada, nie unikając już jego spojrzeń.

— Cieszy mnie, że chciałbyś służyć naszej sprawie. Pochwalam twój zamiar. Ale widzisz, nie ten służyć jej będzie, kto wstąpi w szeregi bojowników podziemnych organizacji. Są jeszcze inne sposoby...

— Słucham was, ojcze chrzestny!

— Sam widzisz do czego zmierzają Niemcy, niszcząc celowo całą naszą zawodową inteligencję: to jest tak, jak gdyby żołnierzy pozbawiano oficerów. Jeśli potrwa tak jeszcze jakiś czas, zda rzyć się może, że chociaż odzyskamy z powrotem wolność, proces odbudowy Polski zahamuje się, skoro zbraknie jej inżynierów, techników, profesorów, nauczycieli, uczonych, lekarzy i doświadczonych urzędników. Musimy już teraz myśleć o tym, ażeby na miejsce tych, których wymordowali Niemcy, stworzyć nowe kadry inteligencji zawodowej. Dobrze byłoby, gdyby w jej szeregi weszli właśnie tacy, jak ty: synowie robotników!...

— Do czego zmierzacie? — zaczął się niecierpliwić młody Gorkowski.

— Do tego samego, do czego dążył twój ojciec, który (choć niełatwa to była sprawa!) aż do wybuchu wojny posyłał cię do szkoły w nadziei, że zostaniesz kiedyś dyplomowanym inżynierem. Po wojnie, będzie nam bardzo brakowało inżynierów i dlatego powiem ci krótko: niech inni pracują w organizacji podziemnej, a ty także przy służysz się dobrze sprawie, jeśli weźmiesz się znowu do nauki, tak, ażebyś mógł zaraz po skończeniu wojny zdać maturę i wstąpić na politechnikę!

Janek Gorkowski jest wyraźnie rozczarowany. Przyszedł tu z gorącym sercem, czegoś innego spodziewając się od Bieruli, a nie tych, może nawet w swojej istocie mądrych, ale dla niego nudnych rad!

Wyraźnie zniechęcony podnosi się z krzesła.

— Więc nie przyjmiecie mnie?

Marek Bierula widzi w jego oczach błysk rozżalenia i nagle zaczyna mięknąć. Nie, nie chce wypuścić go od siebie w tym nastroju.

— Zostań jeszcze chwileczkę! — sam rozpina mu deszczowy płaszcz. I nagle z pod marynarki chłopca zaczyna się zwijać płótna i upada na ziemię.

— Skąd masz to płótno? — spoważniał Bierula.

Janek wzruszył ramionami.

— Całkiem zwyczajnie ukradłem je w fabryce!

— Ukradłeś? — zmarszczył brwi Bierula.

— Więc nie ukradłem, ale po prostu wziąłem je. Cóż ci Niemcy sobie myślą? Że będę pracował dla nich za 80 fenigów dziennie? Że będę zdychał z głodu?

— To nie zmienia jednak faktu, że wziąłeś rzecz cudzą.

— Jakto cudzą? Wszystko co jest w Polsce, należy do nas, Polaków! To Niemcy są złodziejami naszego mienia: nie uważam więc za złe, jeżeli odbieram sobie, jako Polak, jedną cząsteczkę tego co jest naszą własnością.

— Bezsprzecznie Niemcy są grabieżcami naszego mienia...

— Dlaczego zatem mam odczuwać jakieś skrupuły, ja wyzyskiwany przez nich i krzywdzony Polak? Biorę i cieszę się, że udało mi się wystrychnąć ich na dudka: bo rozumiem, że im więcej będzie dziś po fabrykach tego rodzaju sabotażu, tym bardziej kuleć musi wojenna gospodarka Niemiec.

— Nie zaprzeczam — przyznał Marek Bierula — że godna pochwały jest dziś próba sabotażu. Ale pewne zjawiska obserwuję bez wielkiej radości. To niedobrze, że wy, młodzież, uczycie się (zresztą w najpiękniejszej intencji) kraść! Może się przydarzyć, że ten i ów ze słabszych zasmakuje w takim „zarobku"?...Czy to, co dziś jest koniecznością, nie stanie się dla nich nałogiem później?

(D. c. n.)

SPORT

Zmiana warty
Nowe kierownictwo pięściarzy ŁKS

Na walnym zebraniu sekcji pięściarskiej ŁKS wybrano nowe władze. Dotychczasowy *kierownik sekcji p. Sikorski; ustąpił swego miejsca p. Okołowiczowi*, a poza tym w skład kierownictwa weszli: *Słaby, Szymański, Maniszewski, Klimczak, Jędrzejewski, Olejniczak, Pawlak.*

Wybór ten wymaga jednak *akceptacji nadrzędnych władz klubu*. Trzeba zaznaczyć, że wraz z ustąpieniem p. Sikorskiego usunęli się również od prac w sekcji *pp. Twardowski, Kubiak, Bednarek.*

Zmiany te, poczynione niemal w przeddzień najcięższych zmagań jakie czekają ŁKS w obronie tytułu drużynowego mistrza Polski, *Są znamienne.*

W kołach sportowych wyrażają obawy czy nowe kierownictwo będzie dość energiczne, ażeby krótko trzymać zawodników, którzy w ostat▮ch czasach pozwalali sobie zbyt wiele. W tym właś nie kryje się *zagadkowy spadek formy niektórych czołowych pięściarzy ŁKS.*, bo częściej można ich było spotkać w nocnym lokalu, niż na treningu.

Nowe kierownictwo sekcji pięściarskiej ŁKS postawiło sobie za cel zwrócenie większej uwagi na młodzież i zaopiekowanie się nią.

Sekcja liczy z górą 100 czynnych bokserów, *ale wielu nie może doczekać się wystąpienia w ringu*, gdyż dla nich nie urządza się żadnych spotkań. Taki stan rzeczy zniechęcał młodych pięściarzy, którzy, nie widząc rezultatów uprawianego systematycznie treningu, zrażali się do boksu i porzucali go.

Dział oficjalny ŁOZTS.

Komunikat W. G. i D. Nr. 6

KLASA A

Termin 12 Sobota dn. 24.1.48

I II RTS Widzew — I II RKS Ognisko, godz. 20. Armii Czerwonej 47 sędzia: Kubiak A.
K.S. Oratorium — TUR (Tom.) godz. 16.30 Wodna 36 sędzia: Osiecki Z.
I II D.K.S. — I II Elektrownia godz. 19 Nawrot 73-75 sędzia Tomaszewski.

Termin 13 Niedziela dn. 25.1.48.

TUR (Tom.) — Elektrownia godz. 14 Miła 36 sędzia: Komar.

KLASA B.

Termin 10 Sobota dn. 24.1.48

I II KS Boruta — I II KS Energia godz. 18.30, Zgierz, Śniechowskiego 30, sędzia: miejscowy
ZKS Pocztowiec — HK.S. godz. 19, Daszyńskiego 36 i III Oratorium — II HKS tamże o godz. 17 sędzia: Gałkowski — Milczarek
I II KS Tramwajarzy — I II RKS TUR g. 19 11-go Listopada 30 sędzia Kubas.
KS. Górna — ŻRKS Gwiazda, godz. 19, Senatorska 11 sędzia: Cieśliński.

Termin 11 Niedziela dn. 25.1.48.

I II RKS TUR — I II ŻRKS Gwiazda godz. 12 Północna 36 sędzia: Cieśliński.
I II KS Energia — I II KS Lskra godz. 12 Kopernika 56-58 sędzia: Łuczyński
I II KS Budowlani — I II KS Boruta godz. 12 Nawrot 23 sędzia: Czaplak.
H.K.S. — Zryw godz. 14 Nawrot 23 sędzia: Kubas.

Na Chojnach grają
Turniej tenisa stołowego w TUR.

Przy klubie TUR (Chojny) powstała niedawno sekcja tenisa stołowego. Młoda ta sekcja postanowiła zorganizować turniej wewnętrznoklubowy. W turnieju tym mogą wziąć udział członkowie klubu, oraz niestowarzyszeni. Turniej odbędzie się w sali świetlicy przy ul. Lokatorskiej 3 w dniach 23 — 25 bm.

Zapisy przyjmuje sekretariat klubu codziennie w godz. 18 — 20.

Już nie Polus
Bokserzy Gwiazdy mają innego trenera

Polus już od dłuższego czasu porzucił trening bokserów Gwiazdy. Obecnie zawodnikami młodej sekcji tego klubu zajął się Erlichman.

Klimecki-Archacki w Łodzi
Losy meczu Grochów — Warta zdecydują się na zawodach Łódź — Warszawa. — Pisarski i Kolczyński nie jadą do Budapesztu

W Polskim Związku Bokserskim mamy istny urodzaj depesz. Przed kilku dniami telegraficznie nakazano Łodzi wstrzymanie organizacyjnych przygotowań do niedzielnych zawodów międzymiastowych Łódź — Warszawa, dzisiaj znów, również telegraficznie, zezwala się wspaniałomyślnie ŁOZB na urządzenie tej imprezy.

Czym ta rozbieżność decyzji została spowodowana?

Niewątpliwie PZB zreflektował się w porę. Zdecydowane stanowisko przedstawicieli ŁOZB, którzy niedwuznacznie oświadczyli, że mecz Warszawa — Łódź doprowadzą do skutku nie zwracając uwagi na jakieś specjalne zezwolenia ze strony PZB — uczyniło swoje.

Ale mecz Łódź — Warszawa jest potrzebny zarządowi PZB, jak się okazuje, jeszcze w innym celu. Oto w rozpisanym referendum większość głosów wypowiedziała się za uwzględnieniem protestu Warty. Stało się to głównie dzięki temu, iż po stronie Warty opowiedział się okręg śląski, dysponujący największą ilością głosów. Szalę decyzji przeważył Śląsk.

Otóż zarząd PZB, biorąc pod uwagę wynik referendum,, postanowił definitywnie załatwić sprawę meczu Grochów — Warta, nakazując powtórzenie walki Archacki — Klimecki. Walka ta ma się odbyć w Łodzi i dlatego właśnie Poznaniowi jest tak potrzebny mecz Łódź — Warszawa.

Niewątpliwie spotkanie Archacki — Klimecki przyczyni się wielce do wzmożenia zainteresowania meczem Łódź — Warszawa, ale czy dojdzie ono do skutku?

Nie ma co do tego żadnej pewności, bo przecież nie wszystko musi się dziać po myśli PZB. Istnieją pewne poważnie uzasadnione obawy, iż Grochów nie zgodzi się na powtórzenie walki Klimecki — Archacki, stojąc twardo i słusznie na stanowisku, że wyniku uzyskanego w ringu nie można zmieniać przy zielonym stole. Poza tym Grochów ma zastrzeżenia, czy w referendum mogą brać udział sędziowie bokserscy. Kto wie, czy to nie posłuży za powód do zakwestionowania głosowania ze względów formalnych.

Jest pewne, że mecz Łódź — Warszawa odbędzie się w niedzielę, mimo, że zawody zgłoszono do PZB z dwudniowym opóźnieniem, ale czy w ramach ich Klimecki — Archacki stoczą ponowną walkę, walkę, która ma zadecydować o wyniku meczu Grochów — Warta, żadnej pewności co do tego nie ma.

Reprezentacja Łodzi wystąpi w składzie: Kargiel, Stasiak, Marcinkowski, Grymin, Olejnik (Szczapiński), Pisarski lub Trzęsowski, Żylis i Niewadził.

Udział Olejnika nie jest pewny, a zależy to od decyzji lekarza. Pięściarz ŁKS doznał kontuzji nogi i gdy nie będzie wyleczony, zastąpi go Szczapiński.

Pisarskiego i Trzęsowskiego wyznaczono na wyjazd do Budapesztu, przyczym PZB (znów telegraficznie) wezwał tę parę oraz Kamińskiego do stawienia się 20 bm. w Warszawie.

Najprawdopodobniej Pisarski na Węgry nie pojedzie, gdyż nie czuje się na siłach. Pisarski leczy kontuzjowaną rękę i ma zwolnienie lekarskie do 24 bm. Jasne, że nie sparrował i nie jest przygotowany do tak ciężkich walk, jakie czekają go w Budapeszcie. W Łodzi, w konkurencji krajowej może zaryzykować, nawet gdyby miał przeciwnika w Kolczyńskim, który, jak nas informują, również na Węgry nie pojedzie.

ŁOZB nie może zrozumieć, dlaczego przyśpieszono termin stawienia się pięściarzy łódzkich w Warszawie. Na Węgry wyznaczono również Klimeckiego, który przecież w niedzielę stawi się w Łodzi do walki z Archackim. Archacki przyjedzie napewno, ale czy stanie do walki z Klimeckim, czy też z Niewadziłem, — zadecyduje o tym kierownictwo Grochowa.

Katowice - Łódź w pływaniu
Występ Czechów pobudził łodzian do intensywnej pracy

Zwolennicy sportu pływackiego pamiętają chyba jeszcze dodatnie wrażenia wyniesione ze *świetnie zorganizowanych zawodów pływackich Łódź — Praga*, to też z przyjemnością przyjmą do wiadomości zapowiedź nowej imprezy pływackiej, jaka się odbędzie w Łodzi w najbliższą niedzielę.

Będzie to tym razem mecz *Łódź — Katowice.* Zawody odbędą się w basenie YMCA o godz. 17-tej. W programie dwie sztafety, skoki z trampoliny i biegi. Mecz rozegrany będzie *tylko w konkurencjach męskich,* konkurencje żeńskie natomiast przewiduje się jedynie w lokalnej obsadzie.

W drużynie Katowic ujrzymy kilku *najlepszych pływaków polskich jak: Skorupka, mistrz Polski Sołtyska, doskonałego grzbietowca, Wąsa, wreszcie najlepszą trójkę waterpolistów polskich: Bochenek, Habor, Szczepański.*

Reprezentacja Łodzi nie jest jeszcze ustalona, nie możemy więc podać jej składu. *Występ doskonałej drużyny czeskiej miał tę dobrą stronę dla sportu pływackiego Łodzi, iż pobudził zawodników do intensywnejszej pracy. Frekwencja na treningach wzrosła conajmniej dwukrotnie i nawet zawieszeni ćwiczą zapamiętale.* Napewno nie długo będziemy czekali na rezultaty tej pracy.

Pełna obsada funkcyji organizacyjnych na meczu Łódź — Katowice przeprowadzona została jak następuje: naczelnik zwodów — Piątkowski St., sędzia główny — Majchrzak E., kierownik biegów i skoków — Bielecki M., starter — Leśniewski T., sędziowie mierzący czas — Gołębiowski, Marciniak, Dudzisz, Szwankowski, Idzikowska, celowniczy — Przyborowski A., Leśniewska H., torowi — Dłużniewski H., Jeżak, speaker — Chojnacki K., sędziowie skoków — Szwankowski M., Zimniak J., Dudzisz J. Leśniewski T., sekretariat zawodów — Drabik J., Sommerowa S., Kuciewiczówna.

Wszyscy wyżej wymienieni proszeni są o przybycie w dniu zawodów punktualnie o godz. 16.30, ażeby mecz można było rozpocząć, zgodnie z programem, o godz. 17 bez opóźnienia.

Związek łyżwiarski w Łodzi
Jedyny łódzki klub, który opłaca składkę członkowską

W pierwszej dekadzie stycznia odbyło się w świetlicy przy ul. Kilińskiego 174 organizacyjne zebranie Łódzkiego Okręgowego Związku Łyżwiarskiego, na którym wybrano Komitet Organizacyjny. W skład Komitetu tego weszli: St. Kuźnicki, Czyżewski (przedstawiciel Woj. Urzędu WF.) Leszewski (kierownik W.F. Zw. Zaw.) Przyborowski (instruktor Pol. Zw. Łyżw.) Czernik (delegat RKS. TUR), oraz Wójcicki (przedstawiciel KP Zjednoczone).

Komitet ten postanowił zorganizować mistrzostwa okręgu łódzkiego, w jeździe szybkiej i figurowej, oraz prz owadzić kurs dla przodowników łyżwiarskich.

* * *

Na marginesie tego należy zaznaczyć, że KP Zjednoczone (Łódź) jest jedynym członkiem Polskiego Zw Łyżwiarskiego opłacającym składki: Reszta klubów, nie wyłączając najbardziej nawet zasobnych w gotówkę, od obowiązku tego uchyla się.

Polski Zw. Łyżwiarski otrzymał szereg propozycji z zagranicy. Zaproszenia nadeszły między innymi z Węgier, Norwegii, Finlandii, Szwajcarii, Szwecji, Czechosłowacji, a tymczasem mamy zaledwie kilku łyżwiarzy, którzy są całkowicie uzależnieni od kaprysów pogody i w najlepszym wypadku posługują się dzisiaj.... stawem pod Pruszkowem.

Notatnik sportowy

PALUS, najlepszy hokeista Wisły, otrzymał jednak zwolnienie z tego klubu. Tak przy najmniej zadecydował PZHL, który rozpatrywał tę sprawę.

CRACOVIA pozyskała dla swych piłkarzy trenera zagranicznego. Wybór padł na byłego reprezentacyjnego piłkarza Czechosłowacji, zawodnika praskiej Slavii — Karola Pruba, którego polecił Czechosłowacki Związek Piłki Nożnej, jako najbardziej kwalifikowaną siłę.

ŁKS w dalszym ciągu prowadzi pertraktacje o pozyskanie dla swych piłkarzy trenera węgierskiego. Kandydatura jest już upatrzona, chodzi teraz tylko o uzyskanie zgody Związku Trenerów Węgierskich, a następnie zezwolenia PUWF-u.

LIGĘ ŚLĄSKĄ postanowiono reaktywować na Śląsku. Taka uchwała zapadła na rocznym walnym zebraniu. Ekstra - klasę okręgową tworzyć będzie 14 drużyn, Liga utworzona będzie po zakończeniu rozgrywek mistrzowskich roku 1947 - 48.

TENIS W KRAKOWIE poniósł bardzo poważne straty. Najwybitniejsze rakiety Cracovii, zmieniając miejsce stałego pobytu, zmieniły też barwy klubowe. Małżeństwo Olejniszyn przeniosło się do Warszawy, Szeraucówna do Szczecina, Ks. Tłoczyński do Poznania. Cracovii pozostali tylko juniorzy, których klub ma, na szczęście, sporo.

Cudeńka na ringu
Tylko jedna walka trwała trzy rundy

W Gdańsku odbył się mecz pięściarski reprezentacyjnych zespołów POMORZA i WYBRZEŻA. Mecz nie należał do ciekawych i był pod każdym względem imprezą nieudaną. Nazwano go też meczem — curiosum, słusznie zresztą, bo zanotowano w nim 3 wypadki dyskwalifikacji, dwa walkowery wskutek nadwagi, a jeden z powodu braku zawodnika. Pełna trzyrundowa walka odbyła się tylko jedna, natomiast inne kończyły się przedwcześnie.

Z ciekawszych wyników: GUMOWSKI pokonał na punkty MIKOŁAJCZEWSKIEGO, a ANTKIEWICZ został zdyskwalifikowany w towarzyskim spotkaniu z BARANOWSKIM

Dokąd dziś pójdziemy

PAŃSTW. TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Dziś o godz. 19 „Noce gniewu", wszystkie miejsca sprzedane.

TEATR POWSZECHNY TUR
Dziś o godz. 19.15 tryskające humorem widowisko „Damy i Huzary".

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.
Dziś i codziennie o godz. 19.15 sztuka J. B. Priestley'a „Inspektor przyszedł". 656

TEATR „SYRENA". — Dziś i codziennie o godz. 19,30 program satyry politycznej p. t. „WGLĄD w RZĄD" z udziałem całego zespołu „SYRENY". Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 16-tej. tel.: 272-70. Uprzejmie prosimy o wcześniejsze zamawianie biletów. 65r

TEATR „OSA" — Zachodnia 43 tel. 140-09.
„WIELKI MECZ"
Przedsprzedaż w godz. 10 — 13 i od 14-ej. Tel. 140-09. 676

Kina

ADRIA — „Znachor".
BAŁTYK — „As wywiadu".
BAJKA — Konik — Garbusek".
GDYNIA — „Znak Zorro".
HEL — „Triumf Doktora O'Connora"
MUZA — „Ludzie bez skrzydeł"
OŚWIATOWE — Z powodu remontu nieczynne.
POLONIA — „Symfonia Pastoralna".
PRZEDWIOŚNIE — „Konwój"
ROBOTNIK — „Spotkanie".
ROMA — „Człowiek z karabinem".
REKORD — „Jaśnie pan szofer".
STYLOWY — „Kulisy Wielkiej Rewii".
ŚWIT — „Ludzie i myszy".
TĘCZA — „Kulisy Wielkiej Rewii".
TATRY — „Tajemniczy nieznajomy".
WISŁA — „Przysięga"
WOLNOŚĆ — „Wesoły sublokator".
WŁÓKNIARZ — „Skarb Tarzana"
ZACHĘTA — „Belita tańczy". 64r

Program radiowy na dziś

PROGRAM NA ŚRODĘ 21 STYCZNIA 1948 R.

12.03 Wiadomości południowe 12.08 Przegląd prasy stołecznej. 12.15 Muzyka. 12.20 „Z mikrofonem po kraju". 12.30 Koncert dla młodzieży. 13.30 Przerwa 15.00 Arie i pieśni włoskie z Łodzi. 15.20 ‚O zdobyczach kulturalno - światowych mas robotniczych" z Łodzi. 15.25 Wiadomości lokalne z Łodzi. 15.30 „W 23-cią rocznicę śmierci" — pogadanka dra E. Adlera. 15.40 Rozmaitości z Łodzi. 16.00 Dziennik. 16.20 Rezerwa. 16.35 „Anielka" — słuchowisko dla dzieci starszych 16.55 Audycja muzyczna dla młodzieży. 17.20 Koncert popularny. 18.00 RUL — wykład dra J. Sieradzkiego z cyklu: „Nauka w Polsce i świecie współczesnym". 18.15 Koncert życzeń z Łodzi (część I). 18.45 „Żelazna kurtyna". 19.00 Z zagadnień wiejskich". 19.15 Lekcja języka rosyjskiego. 19.30 Utwory kompozytorów francuskich. 20.00 Dziennik. 20.30 Rezerwa. 20.50 Rezerwa. 21.50 „Głos Młodych" 21.00 Audycja Chopinowska. 21.30 „U naszych przyjaciół". 21.50 Muzyka. 22.00 Muzyka taneczna. 22.45 Koncert życzeń. 22.58 Omówienie programu lokalnego na jutro z Łodzi. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.20 Muzyka kameralna. 23.55 Wiadomości z ostatniej chwili. 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO ELEKTRYCZNE S.A (Elektrownia Łódzka)

zaangażuje natychmiast:

1 **INŻYNIERA-ELEKTRYKA**
2 **TECHNIKÓW-ELEKTRYKÓW**
2 **POMOCE** biurowe,
1 **ST. MONTERA** dla kontroli urządzeń stacyjnych,
1 **MONTERA** dla kontroli urządzeń stacyjnych,
8 **MONTERÓW** zmianowych dla obsługi stacji.

Dla obsługi linii 220 kV drużynę monterską:

1 **MISTRZA-ELEKTRYKA**
2 **ZASTĘPCÓW MISTRZA,**
8 **MONTERÓW i MŁ. MONTERÓW**
10 **ROBOTNIKÓW WYKWALIFIKOWANYCH.**

Zgłoszenia wraz z podaniem, życiorysem, odpisami świadectw i zaświadczeniem ostatniego miejsca pracy kierować do Wydziału Personalnego, ul. Daszyńskiego 58, pokój Nr 25. 757k

PAŃSTW. ZAKŁ. PRZEM. WEŁN. 38
poszukują
MASZYNISTÓW parowych i ELEKTRYKÓW
Zgłoszenia Wydz. Personalny ul. Strz. Kaniowskich 44. 766k

POKOST naturalny i sztuczny
LAKIERY
TERPENTYNĘ
FARBY
POLECA
„FARBOCHEMIA"
Łódź, ulica Narutowicza 24 — telefon 214-30
764k

ZARZĄDZENIE

Prezydenta m. Łodzi z dnia 20 stycznia 1948 r. o badaniu koni na stacjach kolejowych i punktach załadowczo-wyładunkowych

W celu zapobieżenia rozszerzaniu się zarazy stadniczej koni — na podstawie § 9 rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 22 marca 1928 r. o zaopatrywaniu zwierząt w świadectwa miejsca pochodzenia i badaniu zwierząt na stacjach kolejowych i przystaniach wodnych (Dz.U.R.P. nr 42 poz. 408), za zgodą Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych wyrażoną pismem z dnia 8 listopada 1947 roku Nr. Wet. 3-IV-3/18, zarządzam co następuje:

§ 1.

Wszystkie konie dowożone (wprowadzane) kolejami, samochodami lub innymi środkami lokomocji na teren m. Łodzi, jak również konie wywożone (wyprowadzane) z terenu miasta winny być poddane badaniu przez grodzkiego lekarza weterynaryjnego na stacjach kolejowych Łódź-Kaliska, Łódź-Fabryczna, Widziew, Karolew i Chojny oraz na punktach załadowczo-wyładunkowych: na terenie Starostwa Północnego ul Limanowskiego nr 40, Starostwa Południowego ul. Pabianicka nr 210 i Śródmiejskiego ul. 6 Sierpnia nr 5.

§ 2.

Posiadacz zwierząt o zamierzonym załadowaniu względnie wyładowaniu koni podlegających badaniu zawiadamia właściwego grodzkiego lekarza weterynaryjnego najpóźniej na 12 godzin przed załadowaniem lub wyładowaniem.

§ 3.

Ustanowione opłaty za badanie zwierząt posiadacz wpłaca za pokwitowaniem lekarzowi weterynaryjnemu przeprowadzającemu badanie.

Oprócz opłat posiadacz zwierząt ponosi również koszty przejazdu lekarza weterynaryjnego na miejsce badania.

§ 4

Winni niestosowania się do niniejszego zarządzenia będą karani na podstawie art. 98 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 22 sierpnia 1927 rok uo zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz.U.R.P. nr 77, poz. 673) w trybie administracyjnym aresztem do miesiąca i grzywną do 10.000 zł, albo jedną z tych kar.

§ 5.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i obowiązuje do odwołania.

Za prezydenta Miasta
(—) EUGENIUSZ AJNENKIEL
Wiceprezydent Miasta

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Opieki Społecznej podaje do wiadomości, że przystępuje do bezpłatnego rozdziału wyprawek dla niemowląt.

Przydziały otrzymają kobiety ciężarne, względnie matki, posiadające niemowlęta, którym przysługuje prawo do świadczeń z tytułu Ustawy o Opiece Społecznej.

Wyprawki przyznawane są przez: a) Starostwo Grodzkie Śródmiejsko-Łódzkie — Oddział Opieki Społecznej, ul. 6 Sierpnia 5, b) Starostwo Grodzkie Północno-Łódzkie — Oddział Opieki Społecznej. ul. Sędziowska 14 i c) Starostwo Grodzkie Południowo-Łódzkie — Oddział Opieki Społecznej, ul. Rzgowska 145, na zasadzie:

1) zaświadczenia lekarskiego właściwej Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem, lub Ośrodka Zdrowia, stwierdzającego fakt ciąży wyżej 7-go miesiąca, względnie zarejestrowania niemowlęcia do 6 miesięcy, albo 2) zaświadczenia właściwego Oddziału Opieki Społecznej o niezamożności matki.

Łódź, dnia 16 stycznia 1948 roku.
502-k ZARZĄD MIEJSKI w ŁODZI

Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu podaje do wiadomości, że w dniu 12 lutego 1948 r. o godz. 11-tej odbędzie się w lokalu Dyrekcji w Poznaniu przy ul Gajowej 8-10 **przetarg ofertowy surowych skórek lisów srebrzystych, rudych Alasko i krzyżaków** pozyskanych w 47-48 r we własnych fermach hodowlanych,

Reflektanci przed złożeniem oferty obowiązani są wykazać się wpłatą do kasy D.L.P. wadium w wysokości min, 10 proc zaoferowanej kwoty:

Oględziny i informacje w lokalu D.L.P. w Poznaniu, ul. Gajowa 8-10 w dniu 11 lutego 48 r. od godz. 10 — 12 w dniu przetargu od godz. 9 — 11-tej. 730k

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr. FALKOWSKI chirurg - urolog, specjalista nerek, pęcherza, dróg moczowych. Piotrkowska 159, 3 — 5 pp. tel.: 105-16 21k

Dr. TEMPSKI, choroby skórne, weneryczne moczopłciowe. Piotrkowska 114, telefon 103-77. 60k

Dr. MARKIEWICZ GUSTAW weneryczne, skórne. Piotrkowska 109 — 6. tel. 138-52

Dr. KOWALSKI MIECZYSŁAW, specjalista skórne - weneryczne. 1 Maja 3 8 — 10, 4 — 7 31k

DOKTÓR ZAURMAN specjalista: skórne weneryczne, 8 — 10, 5 — 7. Nawrot 8. 41k

Dr. ŁOZA, weneryczne, skóry, włosów. Sienkiewicza 34 pierwsza — druga, czwarta — siódma, tel: 179-56. 51k

DOKTÓR REICHER, specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) Południowa 26 druga — siódma. 61k

Dr. TADEUSZ CHĘCIŃSKI, choroby skórno - weneryczne. Piotrkowska 157 3 — 6 71k

Dr. MIRSKI akuszeria choroby kobiece. Żeromskiego 37. tel 257-23. 11k

Dr. Med. SIENKO Ksawery, specjalista skórno-weneryczne. Kilińskiego 132; 12 — 14 i 16 — 18. 134k

Dr. SKONIECZKA — lekarz Szpitala „Kochanówka". Choroby nerwowe. Piotrkowska 16., tel: 276-43. Elektrowstrząsy 33029

Dr JERZY ŁUSZKIEWICZ choroby kobiece. Legionów 3 — 6, 16 — 18. 526g

LEKARZ STOMATOLOG Alicja BURAKOWSKA choroby dziąseł. Laboratorium techniczne, Andrzeja 2

Dr. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerii, przeprowadził się. Obecnie: Piotrkowska 33, przyjmuje: 14 — 18. 650g

Dr PROCHACKI specjalista, skórne weneryczne przyjmuje 3—6 Legionów 17. 253g

Dr. POGORZELSKI wewnętrzne. Wólczańska 4 tel: 192-69. godz. 3—5. 510k

Dr. OLĘDZKI choroby skórno-weneryczne. Żeromskiego 41—1 15 — 18. 581k

Dentyści

LECZ. ZĘBÓW NOWOCZESNA pracownia zębów sztucznych Piotrkowska 8. 51k

DENTYSTA WODNICKI Stanisław specjalność: korony, mostki porcelanowe. Andrzeja 11 tel. 154-12 666k

GABINET dentystyczny Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: Nowoczesna protetyka zębów. Gdańska 26a. 120k

Akuszerki

AKUSZERKA WOJTASIEWICZ. — Abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego. przyjmuje Pomorska 43. 16g

AKUSZERKA ŁAGOWSKA Irena przyjmuje Zachodnia 52. tel.: 151-76. 589g

Kupno — sprzedaż

ZEGAREK — srebro, złoto kupuje „Omega" Piotrkowska 4 Poleca: gwarantowane wyroby złote — srebrne. 139k

DOM, plac, willę, ogrodnictwo kupimy sprzedamy. Plac Wolności 6 — 4 564g

„AKUMULATOR". Andrzeja 29 tel 165-25 specjalność: ładowanie i reperacje akumulatorów wszelkich typów, poleca akumulatory do samochodów amerykańskich, do motorów „Diesla" Kupuje stare akumulatory — (skrzynki). 266k

PŁYTY gramofonowe w dużym wyborze poleca „Melodiofon" Łódź Piotrkowska 155 507k

SZAFY — wielki wybór „Meblostyl", Stalina 69. Luksusowe sypialnie od 95.000. 260g

NAJKORZYSTNIEJ kupisz, sprzedasz, zamienisz pierścionek, obrączkę, zegarek w sklepie 11-go Listopada 3. 344k

SREBRO w każdej postaci kupuję. M Wellner i S-ka Łódź, Piotrkowska 112, telefon: 120-66 729k

SAMOCHÓD — półciężarówkę albo motocykl z przyczepką nowy względnie w bardzo dobrym stanie kupię. Oferty z opisem i warunkami sprzedaży kierować — Kraśnik Lub. KKO. Nr 133" 752g

SPRZEDAM wózek dziecinny głęboki stan dobry Magistracka 18-4 739g

KREDENS stołowy tanio sprzedam Dowborczyków 23 róg Nawrot, (Stolarz) 746g

Różne

BEZ WZGLĘDU na długość włosów, trwałą ondulację gwarantują „Wileńscy Fryzjerzy" Zawadzka 11. (Próchnika). 39k

ORANŻADY, wody stołowe, lemoniady, poleca „Chabeso". Łódź. Daszyńskiego 91. 624k

ZAGINĄŁ pies - wilk jasno - szary wraz z obrożą i smyczą. Odprowadzić za wynagrodzeniem Zawadzka 17 m 37 753g

ZGINĘŁA suczka spaniol - myśliwski brązowo - biały 5 tys. nagrody za wskazania miejsca lub przyprowadzenie Gdańska 15 m 10 Cuchra-Cukrowska. 755g

WYRÓB i sprzedaż konfekcji I. Lisoprawski i B. Ignaczak. Łódź, ul. A. Próchnika 9. 762k

ZAGINĄŁ młody wilk mieszaniec 4 miesięczny dn. 16.1 48 r. wieczorem. Odprowadzić za nagrodą Pomorska 44. Farbiarnia 763k

ZAGINĘŁA wilczyca szara na grzbiecie ciemne fale z obróżkiem parcianym odprowadzić Pabianicka 82, 765k

ZAGUBIONO męską rękawicę skórzaną brązową prosze zwrot do Ekspr,ssu Piotrkowska 102 733g

KRAWCOWA przyjmuje robotę wykonanie solidne, ceny przystępne Al 1-go Maja 41-39 742g

ZAGUBIONO teczkę z książką zakupu nr I Urzędu Skarbowego i inne papiery wartościowe zwrot Głaszezka Nowomiejska 10 743g

Zaofiarowanie pracy

FABRYKA KINOTECHNICZNA poszukuje planistów, lakierników, oraz kontrolerów warsztatowych. Zgłaszać się Nowotki 41 Wydział Personalny w godz. od 8 — 15-tej. 717k

POTRZEBNA pomoc domowa 6-go Sierpnia 4 III piętro winda, warunki dobre. 685k

PEDALARZ do prywatnej drukarni potrzebny, Wytwórnia Opakowań „Zjednoczenie" Piotrkowska 79 747g

GOSPOSIA umiejąca gotować zaraz potrzeb na Referencje konieczne. Zgłoszenia Wschodnia 49 m 10 od 4 — 6. 754g

PRZYJMĘ panienkę powyżej lat 18 do pracy w pracowni i w domu. Oferty pod „Inteligentna" Prasa, Piotrkowscka 55. 760g

POTRZEBNY główny księgowy do PZPW Nr 41 Oddział w Zduńskiej Woli, Zgłaszać się z podaniem i życiorysem do Wydziału Personalnego w Pabianicach ul Polna 23 Warunki do omówienia na miejscu 726g

POTRZEBNA zaraz pracownica domowa Referencje wymagane zgłoszenia Bandurskiego 12 m 25 734g

POTRZEBNA gosposia do wszystkiego i inteligentna niania do dziecka Gdańska 33 m 6 740g

POTRZEBNA kucharka wykwalifikowana, zgłoszenia Jaracza 14 m 3 744g

Poszukiwanie pracy

EKSPEDIENTKA branży galanteryjnej poszukuje pracy, Referencje i zgłoszenia „Zdolna" 606g

Nauka

KURSY SAMOCHODOWE Gerharda Łódź Piotrkowska 171, Kościuszki 68. Komplety poranne wieczorne Wyświetlanie filmów samochodowych. Nauka rozpoczyna się w dniu zapisu. 102r

WARSZAWSKA Szkoła KOSMETYKI, Masażu Leczniczego, Marii Kasperskiej. Łódź. Narutowicza 37. Wielostronna praktyka. Początek styczeń. 310k

SZKOŁA Samochodowo - Motocyklowa przyjmuje zapisy do dnia 31. 1. Łódź. Wólczańska 27, Piotrkowska 53. 573g

KURSY Piotrkowska 125 przyjmują zapisy na kursy Administracyjno-Handlowy, Księgowości, poprawnego pisania. Rozpoczęcie 3 lutego. Ilość miejsc ograniczona. Sekretariat 17 — 19 313g

MASZYNISTKI! Kursy Stenografii Maszynopisania Księgowości Centralnego Związku Stenografów. Zapisy: Kilińskiego 50, 751g

Lokale

DLA ADWOKATA lub lekarza 3 pokoje komfort, służbowy, hol, Narutowicza obok dworca zamienię na 2 pokoje nowoczesne słoneczne parter niewykluczony, tel 173-25 208-91 749g

ZAMIENIĘ pokój kuchnią na dwa pokoje kuchnią Lubelska 2 m. 19. 758g

TECHNIK dentystyczny poszukuje pokoju, Oferty pod „Technik" Prasa, Piotrkowska 55 727g

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią z wygodami na dwa pokoje z kuchnią z wygodami zazwrotem kosztów remontu, Oferty pod „Poszukujący" 745g

POKÓJ kuchnią zamienię na dwa trzy kuchnią Zgłoszenia Ekspress „Dobrze zapłacę" 731g

HALA fabryczna 200 —300 metrów kwadratowych poszukiwana Zwrot wszelkich kosztów tel 192-46 741g

POSZUKUJĘ dzierżawy sklepu od Pl Wolności do ul Głównej tel 164-71 od godz 17-ej 726g

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO kartę RKU—Rzgów, dowód tożsamości konia Trzepadłek Kazimierz, Rydzynki gm Rzgów. 748g

SKRADZIONO prawo jazdy na nazwisko Gregonek Anatoliusz oraz książkę rejestracyjną wozu ciężarowego Nr H 20188 750g

ZGUBIONO książkę Ubezpieczalni na nazwisko Spychalska Cecylia. 759g

ZGUBIONO legitymacje: tramwajową (niebieską), Ubezpieczalni Społecznej, Zw Zawodowego, leg PPR, dowód osobisty tymczasowy i kartki żywnościowe na nazwisko Maria Przystasz zam, Urzednicza 5 [illegible]

ZAGUBIONO kartę RKU—Brzeziny Radzikowski Władysław Przyłęk - Mały gm Popień 735g

ZAGUBIONO legitym tramwajową książkę Związku Spółdzielczego i zaświadczenie [illegible]mopomocy Koleżeńskiej Stanisława Lichocka, Pomorska 91 723g

ZAGUBIONO książeczkę wojskową,, książkę tożsamości konia i inne dokumenty Flanc Józef Chociszew pow, Łęczyca Zwrot wynagrodzę, 736g

UNIEWAŻNIAM dokumenty Repatriacyjne wydane w Człuchowie, proszę o zwrot dokumentów, Korejwo Sergiusz Chojnice — Pomorskie Szosa Gdańska 35 737g

REDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSŁAWSKI Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. Telefon: 137-47. Działu Ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel 111-50, Wydawca „EXPRESS ILUSTROWANY"
D — 018999 Telefony Redakcji: Kronika — 129-13, Sport — 137-47. Redaktor Naczelny — 11[illegible]
Prenum. miesieczna zł. 100.— kwartalna zł. 270.—. Zamawiać i wpłacać Kolportaż Łódź Żwirki 17 P. K. O. [illegible]